

Wojeńdzkie wojaże wokół detalu

Czasem niewielki szczegół, detal, staje się wehikułem poznania, nośnikiem opowieści. Pozwala zejść z utartych szlaków oczekiwań, tradycji i systemu szybkich ocen. Zamienia turystyczny Fast food, w którym przybijamy wyobrażone pieczętki na karcie rekomendowanych wrażeń, na swobodniejszy, bardziej nieulegający slow food, przy którego stole zbieramy okruchy indywidualnych wzruszeń.

Detal - rozumiany szerzej niż jako wyrazisty fragment czy sposób wykończenia budynku - pozwala nam podążać za cywilną historią miejsca, wszystkimi „nieważnymi” zjawiskami, jakimi wydać się może praca kowala, kamieniarza, snycerza, malarza szyldów, a także marzenia, ambicje i pragnienia odbiorców ich pracy. Bez wątpienia Wielka Historia odciskała piętno na wszystkich tych zjawiskach. Architektura, ta najbardziej powszechna z towarzyszących nam sztuk, wdzięcznie chłonie i wyraża status swoich posiadaczy, będąc - w taki czy inny sposób - pochodną władzy i pieniędzy (nawet, jeśli są one nieznaczące). Warto zaobserwować, jak różnorodne może to dać efekty.

Choć materialne i niematerialne dziedzictwo współistniejące z architekturą dostarcza niezwykłego pola do refleksji, należy pozwolić sobie również na zmysłowy kontakt z budynkami, małą architekturą, meblami miejskimi, sztuką plenerową. Oprócz przemęczonego w naszej kulturze wzroku, dysponujemy słuchem, węchem, smakiem i - co bardzo istotne - dotykiem. Nie zachęcam do lizania znaków drogowych. Gdy jednak chcemy dobrze zrozumieć sposób, w jaki obiekt został zaprojektowany, wybudowany i w jaki funkcjonuje (a odpowiedzi na te pytania wcale nie muszą być tożsame), świadomy odbiór i analiza fizycznych właściwości jego budulca staje się niezastąpiona. Daje to również pole ćwiczeń dla wyobraźni - czy odbieralibyśmy budynek inaczej, gdyby klamka u drzwi wejściowych była drewniana i ciepła, a nie metalowa i zimna? Spójrzmy na kilka przykładów zaczerpniętych z architektury Opoczna.

Zacznijmy z wysokiego „C”, od architektury sakralnej. Kościół rzymskokatolicki pw. św. Bartłomieja Apostoła jest świątynią neobarokową, a więc bez wątpienia z tych, które lubią zwracać na siebie uwagę. Zachęcałabym jednak, by odłożyć oglądanie bogato zdobionej elewacji frontowej na później, a zacząć od znacznie skromniejszej w wystroju ściany skierowanej w stronę ul. Kowalskiego. Nasza uwaga będzie tu mniej rozproszona, więcej zostanie jej na zobaczenie, dotknięcie i zrozumienie sekretu urody tego budynku. Siła jego estetycznego oddziaływania wynika przede wszystkim z zastosowanego budulca - kamienia, z niewielkimi uzupełnieniami z betonu (przykładem jest nadproże okna, w tym wypadku betonowa belka znajdująca się nad okratowanym oknem, pod niszą z figurą). Kamieniarze opracowali materiał na różne sposoby, które stopniowo odsłaniają się przed uważnym obserwatorem. Mój zachwyt obudziły dzikie, jakby kłębiące się w licu ściany kompozycje z łamanego kamienia. Jego nieujarzmiona różnaitość, wyrażająca się w różnicach koloru, faktury, w nieregularności bryły jest niezwykle barokowa, ale w XX-wiecznym guście. Nic dziwnego, bo budowa zaprojektowanej przez Jerzego Struszkiewicza świątyni ruszyła w 1934 roku; konsekrowano ją w 1949. Nowy gmach „wchłonał” XIV-wieczne prezbiterium, które zostało przekształcone w boczną kaplicę Matki Bożej. Pozostałe części istniejącego tu pierwotnie kościoła rozebrano. [...]

Maria Nowakowska

Cały artykuł do przeczytania w "Kalejdoskopie" 09/20, którego tematem są Nowe miejskie opowieści.

Jak kupić "Kalejdoskop"?

W Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181) i Księgarni Do Dzieła (Próchnika 3). A także w

prenumeracie:

- redakcyjnej - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best Of.. Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

Nasze PODKASTY

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)